

# 37 Na wybrzeżu, gdzie szczyt skały

1. Na wy - brze - żu, gdzie szczyt skały, tam straż - ni - cy sto - i mur.  
W do - le hu - czą mor - skie wa - ły, wie - ża sto - i po - śród chmur.

Lecz choć groż - ne ze - wsząd bu - rze, choć się pie - ni od - męt fal,

z wie - ży błyszczy światłość w górze i roz - sie - wa jas - ność w dal.

- |   |   |
|---|---|
| <p>1. Na wybrzeżu, gdzie szczyt skały,<br/>tam strażnicy stoi mur.<br/>W dole huczą morskie wały,<br/>wieża stoi pośród chmur.<br/>Lecz choć groźne zewsząd burze,<br/>choć się pieni odmęt fal,<br/>z wieży błyszczy światłość w górze<br/>i rozsiewa jasność w dal.</p> | <p>2. Ta strażnica w sobie chowa<br/>Prawdę, co Pan świętym dał;<br/>a ta światłość bije z Słowa,<br/>co mocniejsze jest od skał.<br/>A choć morze się wyteża,<br/>wieżę z posad ruszyć chce,<br/>światło ciemność wciąż zwycięża,<br/>Prawda zwalcza moce złe.</p> |
|---|---|
3. Wieża stoi wciąż na straży,  
niesie światło między lud.  
Kto się trapi, kto się skarży,  
temu Prawdy głosi cud.  
A więc chwalmy kornie Pana,  
że nam tę strażnicę dał.  
Niech nam świeci nieskalana,  
silnie stojąc pośród skał.